

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 28 czerwca 2024 r.,
sprawy **J. P.**
oskarżonej z art. 234 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego
subsydiarnego
od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu
z dnia 5 grudnia 2023 r., sygn. akt XVII Ka 558/23
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu
z dnia 2 sierpnia 2022 r., sygn. akt VIII 612/18

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża oskarżyciela
posiłkowego subsydiarnego R. K.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu, wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2022 r., sygn. akt VIII K 612/18 uznał J. P. za winną tego, że w dniu 22 września 2015 r. złożyła w Komisariacie Policji w P. oraz w prokuraturze Rejonowej w P., fałszywe oskarżenie o popełnieniu przez R. K. przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. na szkodę jej małoletniej córki A. K., to jest występkę z art. 234 k.k., w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r. i za to na mocy tego przepisu wymierzył karę jednego roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na

okres trzech lat próby oraz zobowiązał ją do informowania kuratora o przebiegu okresu próby co sześć miesięcy, a także orzekł środek kompensacyjny w postaci zadośćuczynienia i z tego tytułu zobowiązał J. P. do uiszczenia na rzecz R. K. kwoty 20 000 zł.

Na skutek apelacji złożonej od tego wyroku przez obrońcę J. P., Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 5 grudnia 2023 r., sygn. akt XVII Ka 558/23, zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił J. P.

Od wyżej wymienionego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu kasację złożyli adwokaci: D. K. i M. Z. - pełnomocnicy oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego R. K. W kasacji wniesionej na niekorzyść J. P. **zarzucili**:

1. Na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. rażąco obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu, tj. art. 234 k.k. w zw. z art. 9 § 1 k.k., poprzez błędną wykładnię naruszonych przepisów polegającą na tym, że Sąd II instancji faktycznie wyklucza możliwość popełnienia przestępstwa z art. 234 k.k. w zamiarze ewentualnym przyjmując, iż przestępstwo to można popełnić działając wyłącznie w zamiarze bezpośrednim (tj. że oskarżona aby popełnić przestępstwo musiałaby mieć pełną i bezwzględną świadomość fałszywości oskarżeń), a nie zarówno w zamiarze bezpośrednim jak i ewentualnym, co doprowadziło w konsekwencji do przyjęcia przez Sąd II instancji, że działanie oskarżonej nie stanowi przestępstwa z art. 234 k.k., podczas gdy oskarżona co najmniej przewidywała możliwość złożenia oskarżenia fałszywego i się na to godziła, a tym samym działała w zamiarze ewentualnym i swoim zachowaniem wypełniła znamiona przestępstwa z art. 234 k.k., a jednocześnie, opisana powyżej obraza przepisów doprowadziła również w konsekwencji do przyjęcia, że w sprawie zaistniała niedająca się usunąć wątpliwość (art. 5 § 2 k.p.k.), czy oskarżona swoim działaniem wypełniła znamiona przestępstwa z art. 234 k.k., podczas gdy przy prawidłowej wykładni tego przepisu wątpliwość ta ograniczona byłaby wyłącznie do tego czy oskarżona działała w zamiarze bezpośrednim czy w zamiarze ewentualnym, a zatem rozstrzygnięcie jej na korzyść oskarżonej (przyjęcie zamiaru ewentualnego) nie prowadziłoby do uniewinnienia oskarżonej, a do przypisania sprawstwa w zamiarze ewentualnym.

Nadto, cyt. „działając z daleko idącej ostrożności procesowej, w przypadku

niewuwzględnienia przez Sąd Najwyższy zarzutu opisanego powyżej”, **zarzucili**:

2. Na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. rażąco obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu, tj. art. 234 k.k. w zw. z art. 9 § 1 k.k., poprzez niewłaściwe zastosowanie naruszonych przepisów, polegające na uniewinnieniu oskarżonej na skutek dokonania niewłaściwej subsumpcji ustalonych faktów pod ww. normy prawne (przy prawidłowym ustaleniu stanu faktycznego oraz zakładając prawidłową wykładnię art. 234 k.k. w zw. z art. 9 § 1 k.k., a więc wyłącznie przy niepodzieleniu stanowiska skarżącego w zakresie zarzutu z pkt 1), poprzez stwierdzenie, że zachodzą wątpliwości co do możliwości zakwalifikowania działania oskarżonej jako przestępstwa popełnionego w zamiarze ewentualnym, podczas gdy prawidłowe zastosowanie przepisów w niniejszej sprawie prowadzić powinno do uznania, że oskarżona w rzeczywistości działała umyślnie, w zamiarze ewentualnym, jako że w rzeczywistości odtworzony przez Sąd Okręgowy w Poznaniu stan faktyczny wskazuje na szereg działań oskarżonej, które świadczą o działaniu ze świadomością i akceptacją możliwości popełnienia przestępstwa, a zatem o działaniu w zamiarze ewentualnym zgodnie z treścią art. 9 § 1 k.k.

3. Na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. rażąco obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k., polegającą na tym, że Sąd Okręgowy w Poznaniu zmieniając wyrok Sądu I instancji nie zawarł w uzasadnieniu kompleksowego wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, w szczególności nie poddał szczegółowej analizie możliwości przypisania oskarżonej zamiaru ewentualnego popełnienia przestępstwa z art. 234 k.k., a materię tę ograniczył wyłącznie do jednozdaniowego stwierdzenia, że w ocenie tegoż Sądu oskarżonej nie można przypisać ani zamiaru bezpośredniego, ani zamiaru ewentualnego - nie wyjaśniając de facto w jaki sposób Sąd odwoławczy taką kwalifikację rozumie i dlaczego nie znajduje ona zastosowania w przedmiotowej sprawie, przy czym ma to o tyle rażące znaczenie, że co najmniej istotnie utrudnia (a być może nawet uniemożliwia) zarówno własną, merytoryczną ocenę uzasadnienia stronom, jak i kontrolę instancyjną orzeczenia poprzez uniemożliwienie wiernego odtworzenia toku rozumowania Sądu Okręgowego w Poznaniu, a ponadto obraza ta wzbudza uzasadnione wątpliwości czy Sąd II instancji wydając zaskarżone orzeczenie przeprowadził kompleksową analizę

podstawy prawnej wyroku i rzeczywiście wziął pod uwagę możliwość zastosowania konstrukcji zamiaru ewentualnego w odniesieniu do zarzucanego w akcie oskarżenia czynu.

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnicy oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego R. K. **wnieśli** o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania. **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja wniesiona na niekorzyść J. P. przez pełnomocników oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego R. K., jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. W doktrynie wskazuje się, iż oczywiście bezzasadna kasacja, to taka kasacja, która bądź to już po jej analizie i skonfrontowaniu z materiałami sprawy, bez potrzeby głębszego w nie wnikania, bądź po takim wniknięciu, jest w sposób niebudzący wątpliwości niezasadna, gdyż stanowi jedynie polemikę z argumentacją sądu, którego orzeczenie zaskarża lub przywołuje argumentację nie mającą żadnego pokrycia w przepisach prawa albo nieprzystającą do realiów danego procesu lub wskazuje na uchybienia, jakie w ogóle w realiach danej sprawy nie wystąpiły, albo na uchybienia, które wprawdzie rzeczywiście wystąpiły, ale nie mogły one mieć istotnego wpływu na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia (por. np. L. Paprzycki, Oczywista bezzasadność i oczywista zasadność kasacji, w: P. Hofmański, K. Zgryzek (red.), Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała, Katowice 2003, T. Grzegorzczak, Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia w sprawach karnych i jej skuteczność w praktyce, Państwo i Prawo 2015, nr 6). Kasacja strony, jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i jej podstaw (przyczyn kasacyjnych) nie można w żadnym wypadku łączyć z przyczynami odwoławczymi charakterystycznymi dla apelacji. Kasacja strony jest wnoszona od orzeczenia sądu odwoławczego, nie zaś od orzeczenia sądu pierwszej instancji, co jasno wynika z treści przepisu art. 519 k.p.k. W przypadku apelacji zarzuty mogą obejmować: obrazę prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k. i art. 438 pkt 1 a k.p.k.), obrazę przepisów prawa procesowego (art. 438 pkt 2 k.p.k.), błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.), rażącą niewspółmierność orzeczonej kary (art. 438 pkt. 4 k.p.k.). Kontrolą zaś kasacyjną

objęte są wyłącznie kwestie prawne, i to jeszcze zawężone do kategorii uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k. popełnionych przez sąd odwoławczy. W myśl tego przepisu podstawą kasacyjną, oprócz uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (gdzie są wskazane tzw. bezwzględne podstawy uchylania zaskarżonego orzeczenia), może być jedynie inne rażące naruszenie prawa (przepisów prawa materialnego, jak też przepisów prawa procesowego), jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego. W trybie kasacji dochodzi zatem do kontroli zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego tylko z punktu widzenia naruszenia prawa, z wyłączeniem, w zasadzie, badania prawidłowości poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy orzekając w trybie kasacji, nie jest zatem władny dokonywać ponownej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i na podstawie własnej ich oceny kontrolować poprawność dokonanych ustaleń faktycznych. Nieprawidłowe nazwanie przez skarżącego wadliwości polegającej na przyjęciu za podstawę wyroku błędnych ustaleń faktycznych „naruszeniem prawa materialnego” nie może prowadzić do ignorowania ustawowej regulacji podstaw kasacji, a tym samym nie tylko zobowiązywać, ale i nawet uprawniać instancji kasacyjnej do badania - pod pozorem rozpoznawania "zarzutu naruszenia prawa" - zasadności ustaleń faktycznych przyjętych z podstawę zaskarżonego wyroku (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2007 r., sygn. akt IV KK 362/06).

Nadto przypomnieć należy, że z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach karnych, wynika, iż obraza prawa materialnego ma miejsce wówczas, gdy stan faktyczny został w orzeczeniu prawidłowo ustalony, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu prawa karnego materialnego. Natomiast nie ma takiej obrazy, kiedy wadliwość orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń stanu faktycznego przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów prawa procesowego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 czerwca 1978 r., sygn. akt I KR 124/ 78, OSNPG 1879, z. 3, poz. 51, z dnia 12 października 1983 r., sygn. akt V KRN 213/83, OSNPG 1984, z. 4, poz. 34, z dnia 19 października 2004 r., sygn. akt II KK 355/04, R – OSNKW 2004, poz. 1837, czy postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 18 czerwca 2002 r., sygn. akt IV KK 113/02, Legalis, z

dnia 4 stycznia 2007 r., sygn. akt IV KK 359/06, R – OSNKW 2007, poz. 31, z dnia 28 marca 2017 r., sygn. akt III KK 498/16, Legalis).

W realiach niniejszej sprawy pełnomocnicy oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego R. K., formułując w kasacji zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa karnego materialnego – art. 234 k.k. w zw. z art. 9 § 1 k.k. (zarzuty z pkt 1 i pkt 2 kasacji) oraz rażącego naruszenia przepisów prawa karnego procesowego – art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. (zarzut z pkt 3 kasacji), w istocie wdają się w polemikę z ustaleniami faktycznymi przyjętymi za podstawę wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu i to ustaleniami w przedmiocie zamiaru, z jakim miała działać J. P. - oskarżona o popełnienie występkę z art. 234 k.k. Dokonując bardzo dokładnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, czego wyrazem jest obszerne pisemne uzasadnienie wyroku (por. s 7 – 15), Sąd ten wyciągnął trafny wniosek, iż cyt. „prawidłowa analiza i ocena zgromadzonego materiału dowodowego, nie pozwala w sposób pewny dojść do przekonania, że J. P. podawała w zawiadomieniu nieprawdziwe okoliczności co do treści rozmowy z córką 16 marca 2015 r. i miała zamiar bezpośredni, czy choćby ewentualny, fałszywego oskarżenia R. K. o popełnienie przestępstwa.” Dokonując wykładni przestępstwa określonego w art. 234 k.k., przyjmuje się, że znamię „fałszywie oskarża” nakłada zawsze obowiązek ustalenia, że zarzut stawiany przez sprawcę był zarówno obiektywnie, jak i subiektywnie nieprawdziwy, a sprawca musi mieć świadomość jego nieprawdziwości. Nadto Sąd Okręgowy w Poznaniu powołał się też, dokonując ustaleń co do zamiaru z jakim działała J. P. składając w dniu 22 września 2015 r. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, na regułę *in dubio pro reo*, czyli regułę w myśl której nie dające się usunąć wątpliwości należy rozstrzygać na korzyść oskarżonego. Niewątpliwie tej reguły nie należy postrzegać jako swoistego rodzaju „wygodnictwa procesowego”, czy „uproszczonego traktowania wątpliwości ujawnionych w sprawie”. Należy przy tym pamiętać, że reguła ta jest ważną gwarancją prawidłowego postępowania w sprawach karnych, gdyż chroni oskarżonego przed skazaniem bezzasadnym, czy przekraczającym stopień jego zawinienia. Celem jej jest maksymalne zabezpieczenie każdego przed pomyłką wymiaru sprawiedliwości poprzez rozstrzygnięcie powstałych wątpliwości natury

faktycznej właśnie na jego korzyść (por. A. Murzynowski, Istota i zasady procesu karnego, Warszawa 1994, s. 247).

Kierując się przedstawionym motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 537 § 1 k.p.k. i art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

(r.g.)

[ms]